

Lekcja 5

4 maja

Mądre słowa dla rodzin

PRZEGLĄD

Życie rodzinne nie jest łatwe. Potrzebujemy możliwej pomocy. Tekst pamięciowy lekcji wskazuje, że musimy przełknąć naszą dumę i „nie polegać na własnym rozumie” (Prz 3,5). Przyznajmy szczerze, że potrzebujemy pomocy z zewnątrz, od Boga, aby być dobrymi matkami, ojcami, synami i córkami. *Księga Przysłów* jest skarbnicą mądrości dotyczącej także życia rodzinnego, a zatem lekcja mądrze szuka wskazówek właśnie w tej księdze.

Stworzenie rodziny rozpoczyna się od dwojga ludzi, którzy postanawiają związać się ze sobą na całe życie. Czy dzieciom się to podoba, czy nie, rodzice często są w dobrej sytuacji, by doradzać, kto może być dobrym współmałżonkiem, a kto nie. *Księga Przysłów* ma sporo do powiedzenia o tym, z kim nie powinno się wiązać, a mówi o tym ostrzegając przed złą kobietą (Prz 2,16-19; 5,3-14; 7,4-27). Oczywiście nie jest trudno zastosować te same zasady, by unikać także złego mężczyzny. Być może przeciwwagą dla faktu, iż w księdze jest mowa tylko o złej kobiecie, stanowi to, że księga kończy się pochwałą dobrej kobiety (Prz 31,10-31).

Postępowanie rodziców ma bezpośredni wpływ na charakter dzieci. Jakże ważne jest więc, by ich wpływ był mądry i zrównoważony (Prz 15,1). Choć zaniedbanie dyscypliny jest szkodliwe dla dziecka (Prz 23,14), kontekst przymierza wskazuje, że rodzice kierują się swoją miłością do Boga. Właśnie w ten sposób dzieci należy uczyć o Bogu ich rodziców (Pwt 6,4-9).

KOMENTARZ

Wprowadzenie teologiczne

Bóg podejmuje ryzyko. Celowo stworzył wolne, moralne istoty, które mogą wybrać albo miłowanie Go, albo wyobcowanie od Niego. W pewnym sensie Bóg przegrał zakład. W Jego wszechświecie pojawił się bunt. Utracił część aniołów. Utracił ludzi. Co gorsza, Jego Syn został uśmiercony przez tych, których stworzył. Jednak Bóg uznał, że mimo wszystko warto było stworzyć rodzinę.

Czy jakkolwiek instytucja w świecie napotyka na takie przeciwności jak rodzina? Z jednej strony może dostarczać największego poczucia bezpieczeństwa i miłości. Z drugiej strony może powodować najgłębszy ból i rozgoryczenie, rodzic wstrząsające przejawy przemocy i wypaczać dusze dzieci. Kiedy zakładamy rodzinę, *uczestniczymy w Bożym ryzyku związanym ze stworzeniem więzi*. Wybieramy współmałżonka, który początkowo jest zupełnie nieznaną osobą, i decydujemy się razem iść w nieznaną przyszłość wiążąc nasze życie na zawsze. Mamy dzieci, które są naszymi „pociechami”. Jednak szybko zdajemy sobie sprawę, że potrafią być także źródłem troski i cierpienia. A jednak podobnie jak Bóg wiążemy się w małżeństwie i zakładamy rodziny. Dlaczego? Być może słowa wiersza Boba Benneta oddają trafnie tę prawdę: „Miłość jest tą jedyną rzeczą, dla której warto ryzykować”.

Kiedy Bóg, którego naturą jest miłość (1 J 4,8), ukształtował nas na Jego obraz (Rdz 1,26), nieuchronnie wszczepił w naszą naturę pragnienie miłowania i bycia miłowanym. Choć grzech spowodował potwory chaos w stworzeniu, to jednak nie był w stanie zupełnie wymazać miłości jako najważniejszej zasady ludzkiej etyki. Ilu ludzi może szczerze powiedzieć, że wolałoby życie zupełnie pozbawione miłości? Niewielu. Ponieważ rodzina jest źródłem miłości rozwijającej się w więziach, nadal większość ludzi pragnie żyć w rodzinie. Bóg także tego pragnął (Rdz 1,28; 2,24). Miłość

w rodzinie może nas uwrażliwić na miłość Boga do nas. Ellen G. White stwierdziła, że Bóg „pragnął objawić się nam przez (...) najczulsze więzi, jakich może doświadczyć człowiek” (Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, Warszawa 2011, wyd. III, s. 9).

Nic dziwnego zatem, że rodzina stała się celem ataków szatana, który usiłuje ją niszczyć. Dlatego potrzebujemy wielowymiarowego obrazu rodzinnego obrazu Boga jako Ojca i Małżonka (Wj 4,22; Jr 31,32) i Jezusa jako Syna, Oblubieńca i Brata (J 3,16; Mk 2,19; Rz 8,29). Właściwie wszelkie rozumienie charakteru Boga (który jest miłością) jest dla nas odniesieniem do kultuwowania miłości w naszych rodzinach. *Księga Przysłów* jest odważną próbą króla, by przekazać dziedzictwo Bożej mądrości jego dzieciom. Oby jego dziedzictwo zaowocowało w naszych rodzinach odzwierciedleniem Bożego marzenia o zjednoczeniu stworzenia w jedną wielką rodzinę połączoną miłością.

Lekcja z Pisma Świętego

Chyba najważniejszą lekcją *Księgi Przysłów* jest to, że istnieje *Księga Przysłów*. Wskazuje to niejako przesłanie do wszystkich pokoleń: „Rodzice, rozmawiajcie ze swoimi dziećmi!”. Zwróć uwagę, że gdy Mojżesz odczytał Izraelitom przykazania Boże, powiedział, że te słowa mają być w naszych sercach. Niemal jednym tchem dodał także, iż te słowa należy wpajać również naszym dzieciom (Pwt 6,4-7). Słowo „wpajać” jest tłumaczeniem hebrajskiego słowa *szaman*, które pochodzi albo od tematu oznaczającego „powtarzać” (tzn. „często przypominać” [BG]), albo od tematu oznaczającego „ostrzyć” lub „wryć” (tzn. uczyć do skutku, „wpoić” [BT]). Zarówno powtarzanie, jak i wpojenie przykazań w ramach wychowania dzieci pasuje do kontekstu.

Zatem jak należy dzielić się z dziećmi w skuteczny sposób (1) mądrościowych powiedzeń króla Salomona, (2) poruszających historii z dziejów Izraelitów i (3) przykazań i zasad prawa Bożego? Kiedy wrócimy do wzorca powtarzania i wpajania podanego w *Księdze Powtórnego Prawa*, możemy oczekiwać, że dalsza część wersetu objaśni, jak należy to czynić. Otóż będziesz „rozmawiał o nich siedząc w domu twym, i będąc w drodze, i kładąc się i wstawając. I przywiążesz je za znak na rękach twoich, i będą jako naczelniki między oczyma twymi” (Pwt 6,7-8 BG). Siedzenie, podróżowanie, kładzenie się w symbolicznym sensie obejmują wszystkie przejawy aktywności w ciągu całego dnia. Tak więc przy każdej okazji matka i ojciec mają po prostu mówić (*dabar*) o Słowie Bożym, rozmawiać o nim, recytować je, a nawet śpiewać. Słuchając dzieci będą się zmieniać.

Ale rodzice mówią o Bogu i Jego Słowie nie tylko ze względu na dzieci. Pamiętaj, że wszystko, co zostało nakazane, ma być *najpierw* „w twoim sercu”, w sercu rodziców. Myśl o tym, że słowa te mają pozostawać w umyśle („jako przepaska między twoimi oczyma”) podkreśla potrzebę przyjęcia ich sercem. Rodzice mają cenić je i rozmyślać o nich.

Ale posiadanie tych słów w umyśle to jeszcze nie wszystko. Jeśli rodzice pragną przekazać poznanie Boga i szacunek do Niego swoim dzieciom, to Jego przykazania muszą być „przywiązane jako znak do ich ręki”. Postępowanie rodziców musi wskazywać, jak przykazania Boże przekładają się na życie człowieka. W przeciwnym razie samo mówienie o Bogu będzie nieskuteczne. Wskutek tego dzieci raczej będą się czuły zdegustowane obłudą rodziców.

Kolejna lekcja z Pisma Świętego

Kiedy Pan nakazał świętowanie Paschy w nowym kraju, patrzył daleko w przyszłość i pragnął, by rodzice byli przygotowani, kiedy dzieci zapytają o znaczenie tego obrzędu (Wj 12,26). Być może taki był najważniejszy cel ceremonii - wzbudzić ciekawość w dzieciach, aby zaczęły czynić to, na co mają nadzieję wszyscy pobożni rodzice, mianowicie pytać o Boga i Jego drogę.

Ponadto dzieci nie pytają jedynie o to, co znaczy ta ceremonia w założeniu, ale co znaczy konkretnie dla ich rodziców (Wj 12,26). Tak więc rodzice nie powinni udzielać jedynie teoretycznej odpowiedzi czy cytować tekst biblijny. Zanim dzieci poznają Boga i zaczną Go słuchać, przyglądają się i przysłuchują się swoim rodzicom. Kiedy na pytanie dzieci matka i ojciec dzielą się z nimi tym, co znaczy dla nich Bóg i Jego prawo, dzieci przyjmują tę odpowiedź jako wiarygodną i zapamiętują ją. Być może ten model jest ideałem przekazywania biblijnej wiedzy następnemu pokoleniu. Pytanie: „Co to znaczy?”, powinno być uzupełnione odpowiedzią na pytanie: „Co ten obrzęd oznacza dla mnie tu i teraz?”.

Praktyczne zastosowanie

Kościół Adwentystów Dnia Siódmego jest społecznością ludzi dobrze poinformowanych. Kładziemy znaczący nacisk na ogólną biblijną wiedzę, zrozumienie prorocत्व oraz cenne rady i spostrzeżenia Ducha Proroctwa. Kościół, w duchu Salomona nauczającego jego dzieci, w lekcji tego tygodnia wskazuje wyznawcom, jak w najlepszy sposób prowadzić rodzinę. Aby nie przytłoczyć studiujących nadmiarem wskazówek, przewodnik dla nauczycieli kładzie nacisk na to, co sama *Biblia* mówi o przekazywaniu biblijnej wiedzy kolejnemu pokoleniu. W przytoczonych fragmentach jest mowa o dzieciach, ale podane w nich zasady odnoszą się do wszystkich członków rodziny. Ponadto istnieją fragmenty zawierające podobne wskazówki, ale nie mówiące nic o dzieciach czy rodzinie (np.: „Niech ta Księga Prawa będzie zawsze na twych ustach: rozważaj ją w dzień i w nocy, abyś ściśle spełniał wszystko, co w niej jest napisane” [Joz 1,8]). Podkreśl ten punkt w związku z osobami żyjącymi w pojedynkę i małżeństwami nie mającymi dzieci, aby osoby te wiedziały, że ta lekcja odnosi się także do nich.

Oto kilka myśli o tym, jak włączyć *Księgę Przysłów* w życie rodzinne:

1. Zwróć uwagę, że *Księga Przysłów* dzieli się na 31 rozdziałów - po jednym na każdy dzień miesiąca. Zaproponuj uczestnikom lekcji, by w ramach porannego nabożeństwa czytali jeden rozdział dziennie, a w czasie kolejnej lekcji poproś, by podzielili się swoim ulubionym przysłowiem z mijającego tygodnia.
2. Zachęć uczestników lekcji, by urządzili naradę rodzinną, podczas której każdy będzie mógł opowiedzieć o swoich zmaganiach i troskach związanych z tym, co dzieje się w ich życiu. Zważywszy fakt, iż *Księga Przysłów* porusza szereg zagadnień, poradź uczestnikom lekcji, by znaleźli jedno lub dwa przysłowia odnoszące się do problemu, który przedstawiają podczas rodzinnej narady. Zaproponuj, by członkowie rodziny nauczyli się tych przysłów na pamięć.